

DAR DYSLEKSJI

Słyszając słowo „dysleksja”, kojarzymy je zazwyczaj z trudnościami w nauce pisania i czytania, z poprawnością w zakresie ortografii czy z wolnym tempem uczenia się. Jest to tylko jedna ze stron dysleksji. Umysł dyslektyka funkcjonuje w taki sam sposób, jak umysły wielu genialnych ludzi. Te same funkcje umysłowe, które powodują dysleksję, są źródłem naturalnych zdolności i talentów.

Te talenty to najczęściej:

- + korzystanie z wrodzonej umiejętności przetwarzania i kreowania doznań percepcyjnych;
- + większa wrażliwość na otoczenie;
- + ponadprzeciętna ciekawość;
- + myślenie obrazami, nie słowami;
- + intuicja i przenikliwość;
- + myślenie i spostrzeganie o charakterze polisensorycznym (dyslektycy wykorzystują wszystkie zmysły);
- + realistyczne przeżywanie myśli;
- + żywa wyobraźnia.

Wymienione cechy, jeśli nie zostaną stłumione w procesie tradycyjnej edukacji, dają w rezultacie wyższą od przeciętnej inteligencję i ponadprzeciętne zdolności twórcze w różnych dziedzinach.

DAR DYSLEKSJI

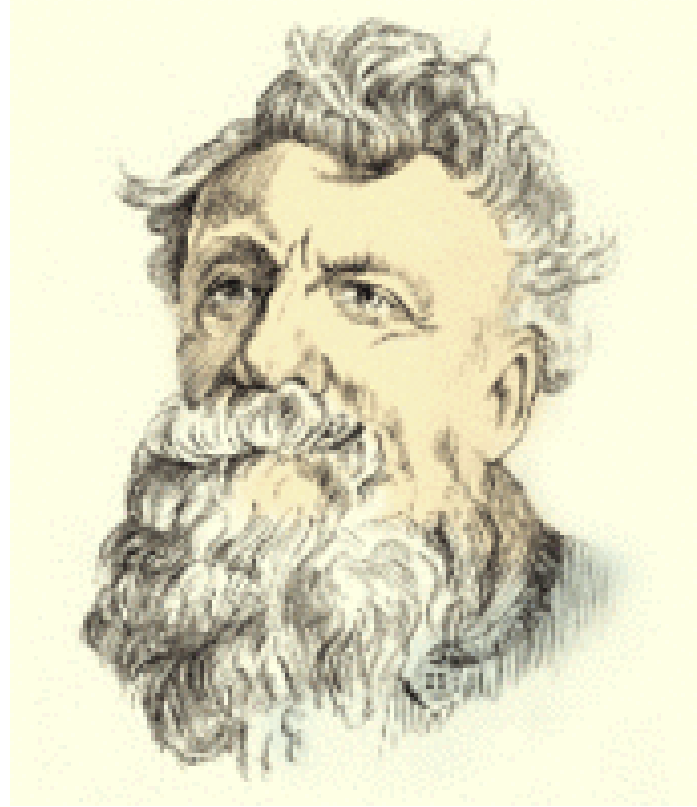
Osoby zmagające się z dysleksją często bywają szykanowane, wyśmiewane i uważane za mało inteligentne. To błąd. Świadczą o tym sylwetki wielu znanych postaci, które mimo dysleksji osiągnęły w życiu ogromne sukcesy, gdyż posiadały nie tylko słabe, ale także mocne strony.



Znani **dyslektycy** to, m.in.:

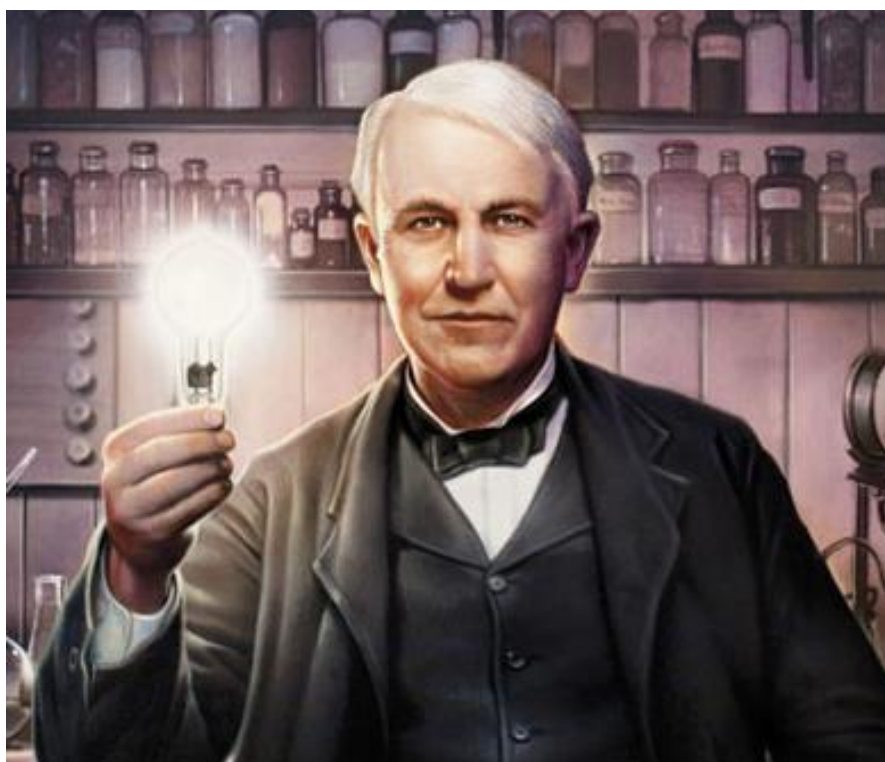
Orlando Bloom, Tom Cruise, Whoopi Goldberg, Cher, Bill Gates, Anthony Hopkins, Keanu Reeves, Walt Disney, Pablo Picasso, Henry Ford, Winston Churchill, Isaac Newton, Leonardo da Vinci, Beethoven, Mozart czy Agatha Christie.

Poniżej prezentujemy galerię "**Ślawnych dyslektyków**":



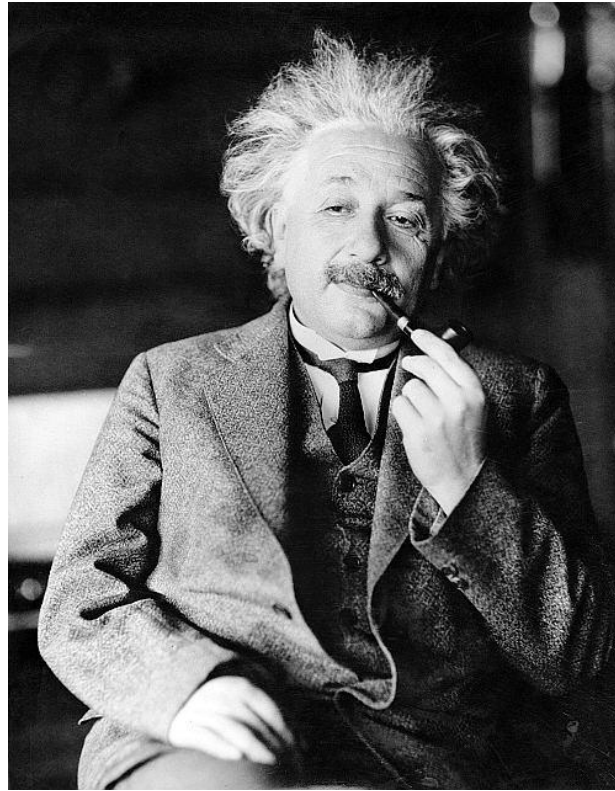
Auguste Rodin (1840 – 1917)

Wybitny francuski rzeźbiarz, w swoich pracach łączył elementy symbolizmu i impresjonizmu. Był prekursorem nowoczesnego rzeźbiarstwa. twórcą „Myśliciela” i dyslektykiem. Dyrektor szkoły, do której uczęszczał młody Auguste, tak pisał do jego ojca: syn „w ogóle nie zna łaciny, jego pisownia i wypracowania są okropne. Auguste niczego się nie nauczy. Im prędzej pošlesz go do pracy, tym lepiej. Wątpię jednak, czy kiedykolwiek zarobi na swoje utrzymanie”.



Thomas Alva Edison
(1847 – 1931)

Genialny wynalazca, samouk, twórca między innymi: żarówki, fonografu, kineskopu. Nigdy nie przyswoił sobie zasad ortografii, miał też problemy z arytmetyką. W szkole nie mógł sobie poradzić, o czym pisał w pamiętniku. Wspomina: „a ja niemal uwierzyłem, że jestem matołem...”.



Albert Einstein (1879 – 1955)

Uważany za największego naukowca wszech czasów, autor teorii względności. Bardzo późno zaczął mówić, czytać nauczył się dopiero w wieku 9 lat. Miał też problemy z pisaniem. Ze względu na słabą pamięć z trudem przyswajał wiedzę z różnych dziedzin. Duże braki wiedzy przyczyniły się do tego, że oblał swój pierwszy egzamin na studia. Dwukrotnie stracił pracę nauczyciela z powodu trudności związanych z dysleksją.



Jadwiga Jastrzab (ur. 1946)

Powszechnie znana i ceniona specjalistka terapii pedagogicznej uczniów z dysleksją, autorka podstawowych podręczników z tego zakresu. Doświadczony pedagog zajmujący się kształceniem terapeutów, twórczyni Toruńskiej Szkoły Terapeutycznej, jedynej w Polsce placówki zajmującej się edukacją terapeutyczną dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wspomina: „Problemy w nauce czytania odczuwałam od początku klasy I. Z mozołem czytałam pod surowym okiem mamy, ciągle słysząc uwagi „nie zmyślaj, czytaj dokładnie”. [...] Przez całe moje życie, nawet obecnie, napotykam utrudnienia w poprawnym odczytywaniu nowo poznanych słów [...]. Odczuwam też zaburzenia w orientacji prawolewo. Stąd wspomagam się szybko zaciskaniem prawej dłoni, gdyż czuję silną jej przewagę i potrafię natychmiast zorientować się w stronach”.



Hans Christian Andersen (1805 – 1875)

Pisarz duński, autor najpiękniejszych baśni, był dyslektykiem. Nawet jako osoba dorosła nigdy nie nauczył się pisać poprawnie i jego manuskrypty zawierają wiele błędów charakterystycznych dla dysleksji. W jednym z listów pisze o swoim nauczycielu: „Codziennie okazuje mi niechęć, a gdy w niedzielę rano przynoszę mu moje łacińskie ćwiczenia, przy każdym błędzie wstrząsa moją duszą, mówiąc mi najstraszliwsze prawdy. [...] Poprzedniej niedzieli przyniosłem moje zadania, a on, rozgniewany błędami, zawołał: „Przy maturze dostanie pan pałę za takie zadanie. Sądzi Pan, że jedna litera nic nie znaczy, że to obojętne, czy napisze pan *e* czy też *i*”? [...] Ma pan najbardziej tępy łeb, jaki kiedykolwiek widziałem, i w dodatku jeszcze pan sobie wyobraża, że pan coś wart...”.



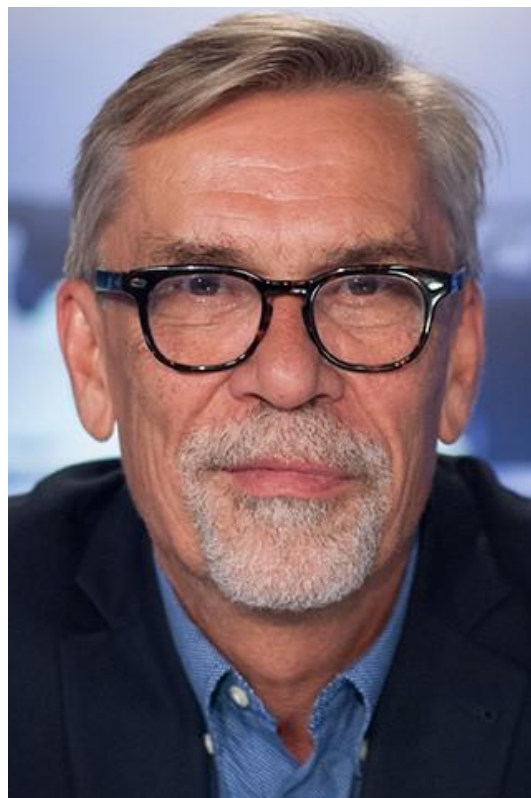
Maciej Kuroń
(1960 – 2008)

Znawca kuchni, autor wielu książek o tematyce kulinarnej. Nauka czytania sprawiała mu dużo problemów, a poziom graficzny pisma poprawił dopiero, gdy zaczął pisać drukowanymi literami. Maciej Kuroń, podobnie jak jego ojciec Jacek, miał ogromne trudności w uczeniu się języków obcych.



Jacek Kuroń (1934 – 2004)

Polityk i publicysta, działacz „Solidarności”, minister pracy i polityki socjalnej. W jednym z wywiadów wyznał: „Do dziś nie nauczyłem się ortografii ani żadnego języka. Jestem kiepski w tabliczce mnożenia [...]. Jestem wszak dyslektykiem [...]. W moim przypadku szkołę pozwoliła mi oswoić gigantyczna praca intelektualna”. Jacek Kuroń był honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Dysleksji.



Jacek Żakowski (ur. 1957)

Znany publicysta prasowy i telewizyjny, laureat wielu nagród dziennikarskich. W jednym z wywiadów wspomina: „Najgorsza była pierwsza klasa. Siedziałem całe popołudnia w domu z mamą, sylabizując do upadłego – w rezultacie zamiast nauczyć się czytać, uczyłem się czytanki na pamięć. [...] z dyktand stawiano mi z łaski trójczyny. Innym dzieciom wystarczało 15–20 minut na odrobienie lekcji – ja potrzebowałem kilku godzin. Myliło mi się *u* zwykłe z kreskowanym, *a* z *q*”.



Adam Wajrak (ur. 1972)

Dziennikarz „Gazety Wyborczej”, miłośnik zwierząt, autor książek. Od paru lat mieszka w Teremiskach koło Białowieży, skąd nadchodzą jego korespondencje przyrodnicze. Tak pisał o swoich trudnościach: „Oj, ciężko było, szczególnie w szkole. Kiedy do niej chodziłem, mało kto wiedział, co to takiego dysleksja. W podstawówce mój ukochany nauczyciel języka polskiego [...] twierdził, że czegoś takiego jak dysleksja w ogóle nie ma. Dla niego błędy ortograficzne, które masami pojawiały się w moich wypracowaniach, były wynikiem lenistwa, a nie jakiejś przypadłości. A ja naprawdę staram się nie robić błędów, tylko że ja ich czasami po prostu nie widzę. Nie widzę ich do tego stopnia, że nawet jak mi ktoś by palcem pokazywał, to ja nie jestem w stanie zobaczyć. Robię błędy w najprostszych słowach, zjadam litery, przestawiam kolejność i nawet wielka wiedza teoretyczna o ortografii nic nie jest w stanie tu pomóc. Nawet słowo *ptak* piszę *patak*”.



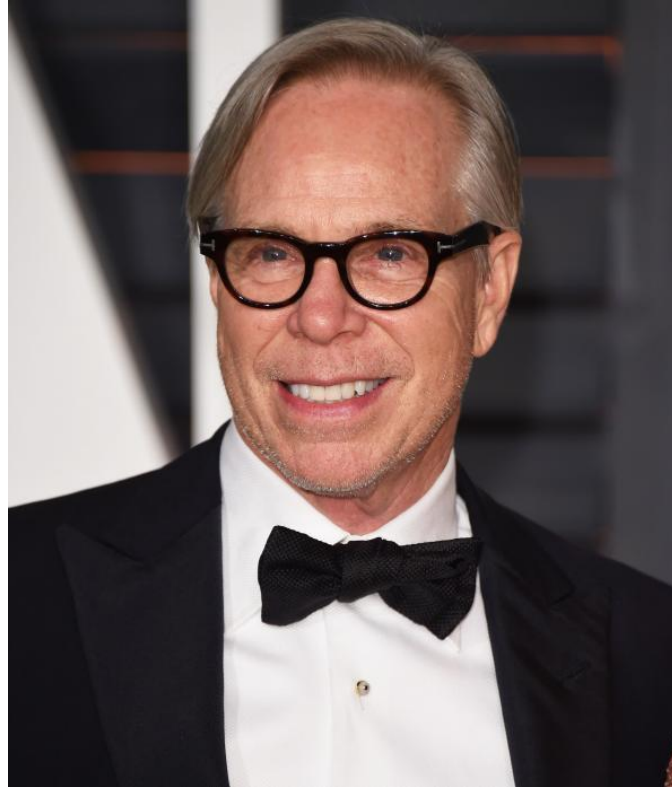
Mikołaj Trzaska (ur. 1966)

Kompozytor, saksofonista, klarncista basowy. Rozpoczął studia na ASP w Gdańsku, na wydziale malarstwa. Zafascynowany jazzem lat sześćdziesiątych, porzucił akademię plastyczną, by całkowicie poświęcić się muzyce. Współpracował, m.in. z Lesterem Bowie, Tomaszem Stańką. Autor kilkudziesięciu płyt. Nie ukrywa faktu, że ma dysleksję. Gdy zaczął naukę w klasie I szkoły podstawowej, przestał być „królem życia”, w co dotąd nie wątpił. Początkowo nie potrafił napisać żadnej litery w liniaturze. Podczas gdy inni pisali już płynnie, on stawiał pierwsze pokraczne litery, nierzadko w złej kolejności, a często ich lustrzane odbicia. Gdy inne dzieciaki chodziły się bawić, on ćwiczył pisanie i głośne czytanie. Pierwszą książkę z własnej, nieprzymuszonej woli przeczytał dopiero w szkole średniej. Dopiero po zakończeniu edukacji przestał bać się pisania. Pisze coraz więcej listów i coraz rzadziej komputer podkreśla mu błędy. Pozostają jeszcze trudności w czytaniu nut, ale przyjmuje to z pokorą, bo przecież w zamian otrzymał inne talenty.



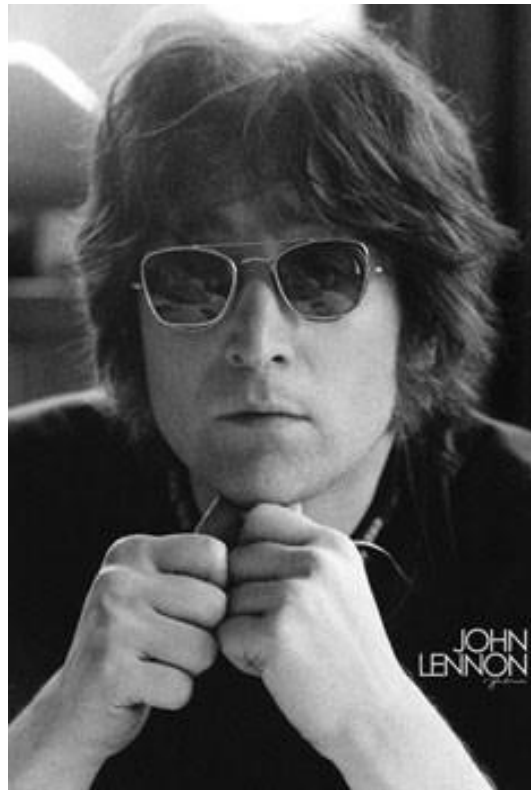
William Hewlett
(1913 – 2001)

Kojarzycie sprzęt marki Hewlett-Packard? Na pewno tak. Stoi za nim właśnie William Hewlett, amerykański wynalazca i organizator przemysłu komputerowego. Był on współzałożycielem firmy Hewlett-Packard Company i jedną z pierwszych wielkich postaci w Dolinie Krzemowej. Dysleksja zupełnie mu w tym wszystkim nie przeszkodziła.



Tommy Hilfiger
(ur. 1951)

W zrobieniu międzynarodowej kariery dysleksja nie przeszkodziła również Tommy'emu Hilfigerowi, którego marka jest dziś rozpoznawalna na całym świecie. Majątek amerykańskiego projektanta mody, twórcy marek „Tommy Hilfiger” oraz „Tommy Jeans” szacuje się na około 250 milionów dolarów.



John Lennon **(1940-1980)**

Tak, zgadza się. Dyslektykiem był również jeden z Beatlesów, brytyjski muzyk, kompozytor piosenkarz i autor tekstów.

Dysleksja przeszkadzała Lennonowi w szkole, ale nie powstrzymała go od stania się jednym z najgenialniejszych muzyków XX wieku, którego sława nie zmaląła nawet po jego tragicznej śmierci.



Keira Knightley (ur. 1985)

Znana brytyjska aktorka nie potrafiła czytać w wieku 6 lat, ale sprytnie ukrywała to przed rodzicami, którzy długo nie wiedzieli o jej problemie. Dopiero podstęp matki Keiry sprawił, że jej córkę udało się zaciągnąć do specjalisty, który zdiagnozował u niej dysleksję. Zaburzenia nie przeszkodziły jej jednak w zrobieniu międzynarodowej kariery. Aktorka była nominowana, m.in. do Oscara czy Złotego Globu za najlepszą rolę pierwszoplanową.